

Polska rodzina coraz mniej tradycyjna

3 lutego 2016

Główny Urząd Statystyczny przedstawił informacje na temat małżeństw i dzietności w Polsce w 2013 roku.

W 2013 roku zawarto około 181 tys. nowych związków małżeńskich, czyli o ponad 22 tys. mniej niż rok wcześniej. Liczba nowo zawieranych małżeństw zmniejsza się już piąty rok z kolei. Jeszcze w 1990 r. w Polsce zawarto ponad 250 tys. małżeństw. Współczynnik małżeństw wyniósł 4,7% (liczba na tysiąc mieszkańców), natomiast w latach 2006-2010 kształtował się na poziomie 6-7%. Średni wiek zawierania małżeństwa u mężczyzn w 2013 roku wynosił około 29 lat, a u kobiet około 27 lat. W 1990 roku prawie połowa mężczyzn zawierających małżeństwo nie przekroczyła 25 lat, a w 2013 roku – już tylko niespełna 17%. Wśród kobiet udział ten zmniejszył się z 73% do 34%.

Niezmiennie wśród nowo zawartych związków ok. 82% stanowią małżeństwa pierwsze, tj. panien z kawalerami. Oni także są coraz starsi – w 2013 r. mediana wieku kawalerów wyniosła prawie 28 lat, tj. o 4 lata więcej niż na początku lat 90. (w 2000 r. mieli średnio po 25 lat). Zawierające małżeństwo panny miały w 2013 roku – średnio – po 26 lat, wobec 22 lat na początku lat 90. i nieco ponad 23 lat w 2000 r.

Liczba małżeństw zmniejsza się także w innych krajach Unii Europejskiej². W 2011 r. w UE ponad 2,1 mln par zawarło związek małżeński, tj. o prawie 0,4 mln mniej niż w 2000 r. Współczynnik małżeństw wyniósł 4,2% – w stosunku do 5,2% w 2000 r. Najwyższe współczynniki małżeństw wśród państw członkowskich UE odnotowuje Litwa (6,9% w 2013 r.), Cypr (6,4%) i Malta (6,1%), a najniższe są w Bułgarii i Słowenii (3,0%), Portugalii (3,1) oraz we Włoszech i Luksemburgu

(3,2%). Polska ze współczynnikiem 4,7% mieści się w pierwszej dziesiątce krajów o najwyższym współczynniku małżeństw.

Zwiększył się także wiek zawierania małżeństw (o 1-4 lata w stosunku do obserwowanego w różnych krajach w 2000 r.). Zgodnie z danymi przedstawianymi przez kraje UE – średni wiek zawarcia pierwszego małżeństwa (średnia arytmetyczna) dla mężczyzn wyniósł co najmniej 30 lat we wszystkich państwach członkowskich UE, z wyjątkiem Polski (29,0 lat), Litwy (29,5 lat) i Rumunii (29,7 lat). Najwyższa średnia wieku dla mężczyzn została odnotowana w Szwecji (35,7 lat), a także w Danii, Hiszpanii i we Włoszech (ok. 34 lata). Dla kobiet – najniższy wiek zawarcia pierwszego małżeństwa odnotowano w Rumunii (26,3 lat), Polsce (26,6) i Bułgarii (26,7), natomiast najwyższy – w Irlandii (ponad 34 lata) oraz w Szwecji (33,0) i Hiszpanii (32,2).

W 2013 roku rozwiodło się ponad 66 tys. par małżeńskich, czyli o blisko 2 tys. więcej niż rok wcześniej. Jeszcze w latach 1995-2002 orzekano ok. 40-45 tys. rozwodów rocznie. Współczynnik rozwodów w 2013 r. wyniósł 1,7% (w 1990 r. 1,1%). W 2013 r. na każde 10 tys. istniejących małżeństw 73 zostały rozwiązane orzeczeniem sądu, podczas gdy na początku lat 90. było ich niespełna 50.

Niezmiennie w ponad 2/3 przypadków powództwo o rozwód wnosi kobieta. Natomiast orzeczenie rozwodu z winy żony następuje w ponad 3% przypadków (wina męża orzekana jest w 18% rozwodów), ale przeważnie sąd nie orzeka winy (ok. 74% rozwodów). Najczęściej jako przyczynę rozwodu małżonkowie deklarują niezgodność charakterów (ponad 1/3 wszystkich rozwodów), kolejne przyczyny to zdrada lub trwałe związki uczuciowe z inną osobą (1/4 rozwodów) oraz alkoholizm (19%).

W 2011 r. w krajach Unii Europejskiej odnotowano prawie 1 mln rozwodów (ponad 100 tys. więcej niż w 2000 r.), a współczynnik rozwodów wyniósł 2,0%. W odniesieniu do liczby zawartych małżeństw oznacza to, że w 2000 roku na 1 rozwód przypadały

prawie 3 nowe małżeństwa, a w 2011 r. już tylko 2. W 2013 r. najwyższe współczynniki rozwodów odnotowano w Łotwie (3,5%), Danii i Litwie (3,4%) oraz Szwecji (2,8%), natomiast najniższe – w Irlandii (0,6% w 2012 roku), Malcie (0,8%) i Włoszech (0,9% w 2012 r.). Polska ze współczynnikiem 1,7% mieści się wśród dziewięciu krajów o najniższym współczynniku – oprócz wymienionych wyżej należą do nich jeszcze Bułgaria, Rumunia, Grecja, Chorwacja i Słowenia.

GUS odnotowuje znaczny spadek urodzeń. W 2013 r. zarejestrowano ich niespełna 370 tys. (współczynnik wyniósł 9,6%), podczas gdy na początku lat 90. w Polsce rodziło się około 550 tys. dzieci rocznie, a współczynnik urodzeń żywych (na 1000 ludności) wynosił 10,2-10,6%.

W 2013 r. współczynnik dzietności obniżył się do 1,29. Na tle Unii Europejskiej Polska jest jednym z krajów o najniższym natężeniu urodzeń. W 2013 r. niższą dzietność niż w Polsce odnotowano tylko w Portugalii (1,21) i Hiszpanii (1,27). Natomiast najwyższy poziom dzietności notowany jest obecnie w krajach zachodniej i północnej Europy – najwyższy był we Francji (1,99), następnie w Irlandii (1,96), Islandii (1,93), Szwecji (1,89), Wielkiej Brytanii (1,83), Norwegii (1,78) oraz Finlandii i Belgii (1,75).

W ostatnich latach nastąpiło również podwyższenie (szczególnie gwałtownie miało to miejsce po 2000 roku) mediany wieku kobiet rodzących dziecko, która w 2013 r. wyniosła nieco ponad 29 lat wobec 26 lat w roku 2000. W tym okresie zwiększyła się także mediana wieku urodzenia pierwszego dziecka z niespełna 24 lat w 2000 r. do nieco ponad 27 lat obecnie.

W 2013 r. kobiety w UE6 miały przeciętnie 28,7 lat, gdy zostawały matkami po raz pierwszy. Najmłodsze matki rodzące swoje pierwsze dziecko to mieszkanki Bułgarii (25,7 lat) i Rumunii (25,8), a najstarsze – Włoch (30,6) i Hiszpanii (30,4). Z porównania danych dla lat 2013 i 2000 wynika, że wśród mieszkank państw członkowskich średni wiek matek w

momencie urodzenia pierwszego dziecka wzrósł o około 1-3 lata (najwięcej w Czechach, Estonii, Cyprze, Litwie, Węgrzech i Słowacji) podczas gdy w Wielkiej Brytanii matki są obecnie o prawie 1 rok młodsze.

Od kilkunastu lat w Polsce systematycznie rośnie udział urodzeń pozamałżeńskich. Na początku lat 90. ze związków pozamałżeńskich pochodziło ok. 6-7% urodzonych dzieci, w 2000 r. – ok. 12% dzieci, zaś w 2013 r. – ponad 23%.

Niemniej wskaźnik urodzeń pozamałżeńskich dla Polski jest znacznie niższy w porównaniu z innymi krajami europejskimi. W krajach skandynawskich oraz we Francji, Estonii, Słowenii, Bułgarii i Belgii przekracza on 50%, a w Islandii 60%, natomiast w Grecji tylko 7% dzieci rodzi się poza małżeństwem.

Autorstwo: Piotr Szumlewicz

Źródło: Lewica.pl